

Gazeta Rybnicka

„KALENDARZ RYBNICKI” — patrz str. 4—5

Na decyzję Rady Miejskiej w tej sprawie będziemy musieli jeszcze poczekać. Prosił Zarządu Miasta umieszczenia Urzędu Stanu Cywilnego w starym Ratuszu przedstawiona na sesji 17 grudnia ub. roku wywołała burzliwą dyskusję. Kilku radnych sprzeciwiło się temu pomysłowi. Według dyrektora muzeum Genowefy Grabowskiej, w sali muzealnej mogłyby odbywać się ceremonie ślubne, ale sam urząd powinien znajdować się gdzie indziej. Zarząd Miasta uważa, że muzeum i USC mogą się pomieścić w Ratuszu. Dałoby to duże oszczędności w kosztach obsługi tych instytucji, a dotychczasowy budynek USC mógłby zostać sprzedany lub wypożyczony. Przyspieszyłoby to także zakończenie remontu i oddanie budynku Ratusza do użytku. Udzielanie ślubów w Ratuszu nawiązywałoby do tradycji i podnosiło rangę tej uroczystości. Sprawę skierowano do rozpatrzenia przez Komisję Kultury Rady Miejskiej. Wiele dyskusji wywołał także problem zmiany nazw ulic. Do Rady Miejskiej napływają petycje mieszkańców zawierające często sprzeczne ze sobą propozycje nowych nazw. Na przykład mieszkańcy ulicy Nowotki domagają się przywrócenia starej nazwy — św. Jadwigi, co jest niemożliwe, gdyż w Rybniku istnieje już ulica Jadwigi. Kontrowersyjne jest także nazwanie głównego odcinka ulicy Reymonta imieniem Rozalii Biegieszowej. Mieszkańcy nie akceptują nowej nazwy. W bardzo emocjonalnym przemówieniu wnuk pani Biegieszowej przypomniał zasługi tej działaczki na rzecz polskości Śląska i radnej miasta Rybnika w okresie międzywojennym oraz zaapelował

Czy będą śluby w Ratuszu?



o utrzymanie tej nazwy. Przemawia za tym fakt, że Rozalia Biegieszowa mieszkała przy tej właśnie ulicy.

W sprawie zmiany nazw ulic nie podjęto decyzji, lecz postanowiono przedstawić propozycje konsultować z Radami Dzielnicowymi. Nie

jest to łatwy problem, gdyż wśród mieszkańców ścierają się różne racje. O ile jedni nie chcą mieszkac przy ul. Dzierżyńskiego czy Nowotki to inni wolą pozostać przy starych nazwach. Nie mają ochoty chodzić po urzędach i dokonywać zmiany wpisów meldunkowych w dowodach osobistych. Andrzej Gorczyca poinformował Radę o powołaniu klubu radnych zajmującego się przyspieszeniem tworzenia nowych miejsc pracy oraz punktów konsultacyjnych dla bezrobotnych. Klub ten założyli radni: Mieczysław Czarkowski, Jerzy Frelich, Józef Delowicz, Andrzej Gorczyca, Henryk Jucewicz, Ryszard Szymański, Janina Stula, Zygmunt Lampart i Zygfryd Słupik.

Rada Miejska podjęła decyzję o likwidacji Rejonowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w celu jego prywatyzacji, podział MPKGIM na trzy samodzielne przedsiębiorstwa, zakupie budynku przy ul. Żużłowej na cele opieki społecznej oraz kupnie ziemi na poszerzenie targowiska. Postanowiono, że Dom Kultury w Boguszowicach dotąd prowadzony przez KWK Jankowice, będzie odtąd instytucją miejską. Budynek przy ul. Dworek 12 po „Szkole życia” przekazano Apostołowi „Signum Magnum” prowadzonemu przez ojców franciszkanów. Zajmuje się on pomocą dzieciom z rodzin zagrożonych moralnie. (Jak)

Zdjęcie tygodnia



18 grudnia Filharmonia Rybnicka obchodziła 30-lecie swojego istnienia. Zorganizowany z tej okazji koncert zgromadził pełną salę melomanów. Na zdjęciu widzimy bohaterów tamtego koncertu, rybnicką pianistkę Lidę Grychtolówną i dyrygenta orkiestry Bolesława Motykę. Trzyma on w ręce prezent od pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku. Jest to plastikowy dziesięciożyłowy klarnet, z dołączonym wierszykiem:

„Trudnościom się nie dajcie,
Dalej pięknie grajcie.
Sponsora znajdziecie,
Dobrze pożyjecie.
Wygrajcie choćby na tym
klarnecie,
następne XXX-lecie!”





Zarząd Miasta Rybnika informuje

Zarząd Miasta Rybnika informuje, że decyzją Rady Miasta:

1. Wszczęto proces likwidacji Rejonowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Rybniku w trybie artykułu 37 i 45 ustawy z dnia 13.07.90 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. (Uchwała 75/XI/90 z 17. 12. 1990).

2. W wyniku reorganizacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, powołano z dniem 01. 01. 1991 r.:

- Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej,
- Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej,
- Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej (uchwała 76/XI/ 90 z dnia 17. 12. 90)

3. Utworzono Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Przedszkoli do prowadzenia obsługi kadrowej, administracyjnej i finansowej Przedszkoli Miejskich. (Uchwała 87/XII/90 z dnia 29.12.90 r.).

4. Uchwałą nr 80/XI/90 z dnia 17. 12. 90 ustalono wykaz aktów prawa miejscowego wydanego przez byłą Miejską Radę Narodową i Prezydent Miasta do dnia 27. 05. 90 r., które w dalszym ciągu mają obowiązywać na terenie miasta. Wykaz ten jest do wglądu u sekretarza miasta w budynku Urzędu Miasta przy ul. Chrobrego 2.

RYBNICKA FABRYKA MASZYN

„RYFAMA”

W RYBNIKU, UL. CHROBREGO 39

zatrudni

- Informatyków programistów
- Inżynierów do programowania obrabiarek sterowanych numerycznie

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i szkolenia Ryfamy codziennie w godzinach 7.00—15.00.

REJONOWY UNIWERSYTET ROBOTNICZY

w Rybniku

ogłasza zapisy

na rozpoczynające się w styczniu i lutym 1991 roku następujące kursy:

- przygotowawczy do egzaminów do szkół średnich
- przygotowawczy do egzaminów na wyższe uczelnie
- pedagogiczny dla instruktorów i lektorów oświaty pozaszkolnej
- pilota wycieczek zagranicznych
- jęz. angielskiego I i II stopnia
- jęz. niemieckiego I i II stopnia

Kursy języków obcych organizujemy również na zlecenie zakładów pracy i instytucji.

ZAPISY I INFORMACJE:

Rybnik, ul. W. Korfańskiego 6 (dawna Pstrowskiego), tel. 23-643, Żory, ul. Dworcowa 7, tel. 344-365.

STANISŁAW WENCELIS

lekarz chorób wewnętrznych
specjalista, psychiatra

przyjmuje: wtorki i czwartki
godz. 16.30—18.00

Rybnik, ul. Wawelska 19

SPRZEDAM przenośny pa-

wilon drewniany, ocieplany
6x5 nadający się na działalność handlową lub domek letniskowy. Leszczyny, tel. 312-823.



Listy do redakcji

Ustosunkowując się do listu p. **Zenona Wiczorka** w sprawie mojego artykułu „Słask — autonomia albo...”, pragnę podkreślić, że celem ww. artykułu było wywołanie szerokiej dyskusji na ten tak ważny i równocześnie drażliwy temat.

Nad aspektem „pełności” lub „niepełności” autonomii można by prowadzić długie dyskusje — także i w odniesieniu do „Statutu Organicznego Województwa Śląskiego”.

Oczywiście zgadzam się z autorem listu, że w późniejszym czasie statut ten został poważnie ograniczony chociażby postanowieniami polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej podpisanej 15 V 1922 r.

Jednak są to wszystko kwestie natury czysto merytorycznej. Cieszę się natomiast, że w liście p. **Wiczorka** znalazło wyjaśnienie owe niepokojące sformułowanie „pełnej autonomii”, z którego mylną interpretacją spotykałem się wiele razy.

Myślę również, że proponowana przez autora rubryka propagująca historyczną przeszłość Śląska w przyszłości może w walmym stopniu przyczynić się do poszerzenia naszej wiedzy o ziemie rodzinnej.

77rDa)

Ostatnio bardzo często padają pytania — kim są esperantysty? Czym się różnią od innych ludzi? W co wierzą? Te kilka następujących zdań ma na celu przybliżyć nasze sylwetki — najlepsze jednak jest samo spotkanie z nami. Eksperantysty to społeczność działająca niemal we wszystkich krajach świata i różnorodnie zorganizowana, która tworzy ogólnosiwiatową ideę pokoju, braterstwa oraz przyjaźni, zbliżając do siebie narody przy pomocy wspaniałego języka jakim jest esperanto, wzywając wszystkich do żywej, potwierdzonej w czynach wiary w humanitarne założenia Ludwika Zamennhofs, Polaka, twórcy esperanta. Esperantysty mówią wprost o potrzebie zmiany życia, a przez to rozumieją troskę o całego człowieka w jego wymiarach fizycznych, umysłowych i duchowych. Stąd akcentowanie przez nich odsunięcia szkodliwych dla ciała używek; stąd troska o wychowanie młodego pokolenia w duchu pokoju; stąd nastawienie na bogate życie intelektualne i wiarę w czyn. Związki, towarzystwa czy kluby esperanto istnieją niemalże we wszystkich miastach naszego kraju, a ostatnio idea ta zawitała także do Rybnika, gdzie w ub. roku powstał Klub Chrześcijańskich Esperantystów. Od tego czasu w związku z rosnącą popularnością języka esperanto rozwija swą działalność, prowadząc bezpłatne kursy dla młodzieży i dorosłych oraz kursy korespondencyjne dla osób niepełnosprawnych. Korzystając z okazji pragniemy poinformować, iż w dniach 23—25 XI w ramach „I Esperanckich Dni Rybnika” (jedynej tego typu imprezy w naszym województwie) odbyło się „Międzynarodowe Ekumeniczne Spotkanie Esperantystów” zorganizowane przez Rybnicki Klub Chrześcijańskich Esperantystów, oraz Dział Społeczno-Wychowawczy Międzyzakładowej Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W imprezie wzięło udział kilkunastu gości z zagranicy oraz wielu krajowych esperantystów. Warto również wspomnieć, iż wśród zagranicznych uczestników spotkania gościliśmy przedstawicieli Światowej Ligi Ekspertystów BAHAI’ — wyznawców jednej z najmłodszych religii świata, z którymi klub współpracuje niemal od początku swego istnienia. Spotkanie to przebiegało w duchu prawdziwego ekumenizmu oraz braterstwa, bez jakiegokolwiek politycznego lub religijnego podziału wśród uczestników. Całość imprezy została nagrana na kasiecie video, do której obejrzenia serdecznie zapraszamy. Osoby zainteresowane naszą działalnością oraz bezpłatną nauką języka, prosimy o kontakt osobisty: w każdą środę w godz. 17.00—19.00. W siedzibie klubu przy ul. Piasta 21. Kontakt korespondencyjny: „Międzynarodowy Serwis Esperancki” ADAM KIOŁBASA, Os. 1 Maja 3/II/2, 44-304. Wodzisław Śląski.

DROGA REDAKCJO!

Dobrze, że już jesteście obecni w Rybniku. Wasza gazeta jest naprawdę naszą. Jest naprawdę dobra i myślę, że będzie coraz lepsza, coraz ciekawsza. Pragnąłbym jednak jako członek zespołu „Gaudium et Spes”, wyjaśnić pewne nieścisłości zawarte w notce pt. „Zwycięskie pienia — Gaudium et Spes” (GR. 5.12.90). Zespół nasz znalazł wielkiego sprzymierzeńca i opiekuna, którym jest wikariusz parafii św.

Antoniego, ks. Mirosław Janiak. Grupa jednakże nie jest związana z parafią, lecz reprezentuje Duszpasterstwo Akademickie w Rybniku. Z przykrością muszę też dodać, że zespół ma jeszcze jednego członka — Ewę Brachman, której nazwiska nie wymieniono.

Kończąc te uwagi, pragnę wyrazić zadowolenie z tego, że pismo zajmuje się wydarzeniami kulturalnymi. Wszystkiego najlepszego w dalszej pracy!

Adam Chłapek

SPROSTOWANIE

Przepraszamy Czytelników z Kłokocina dotkniętych artykułem „Nasz Prezydent” — „GR” nr 19. Wyjaśniamy, że autor artykułu popełnił błąd, gdyż obwód nr 31, w którym zwyciężył St. Tymiński, to nie Kłokocin, a osiedle 35-lecia PRL.



GAZETA RYBNICKA. Ukazuje się od dnia 17 sierpnia 1919 roku, wydawana w okresie międzywojennym przez Michała Franciszka Kwiatkowskiego a redagowana od 1927 roku do 1939 roku przez Ignacego Knapczyka. **OBECNIE TYGODNIK SAMORZĄDOWY.** Redaguje kolegium: Marek Jakubiak, Halina Kowalczyk (redaktor techniczny), Wiesława Bóżańska (sekretarz redakcji), Marek Szoltysek (redaktor naczelny), Wacław Troszka. Adres redakcji:

44-200 Rybnik, ul. Kościuszki 54 p. 16, tel. 288-25. Biuro czynne: pn. 10.30—15.00 wt. 10.30—18.00, śr. 10.30—18.00, pt. 10.30—13.30. Wydawca „Hossa” — Spółka z o.o. — jgu Rybnik, ul. Kościuszki 54 p. 16. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3.

Ostatnia sesja Rady Miejskiej w mijającym roku

Bardzo burzliwy przebieg miała ostatnia w 1990 roku sesja Rady Miejskiej, która odbyła się 29 grudnia. Zaproponowany przez Zarząd Miasta porządek obrad spotkał się ze sprzeciwem radnych Czerepkowskiego, Gorczycy i Frelicha. Uważali oni, że radni nie mogą podjąć decyzji w niektórych proponowanych sprawach nie otrzymawszy wprawdzie materiałów, a porządek obrad został podany zaledwie na kilka minut przed rozpoczęciem sesji. Prezydent Józef Makosz stwierdził, że sprawy te muszą być załatwione jeszcze w mijającym roku. Niektóre dokumenty były przygotowywane jeszcze dziś rano i nie mogły być dostarczone radnym wcześniej — wyjaśnił. Pracownicy urzędu pracowali nad nimi całą noc, żeby konieczne decyzje mogły być podjęte jeszcze w tym roku. Przedstawiony porządek obrad został zatwierdzony. Rada Miejska zadecydowała o utworzeniu Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Przedszkoli jako miejskiej jednostki organizacyjnej. Miejski zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół obsługujący dotychczas także przedszkola przejęty został przez Kuratorium Oświaty i Wychowania. W związku z tym, że przedszkola przeszły pod zarządek miasta, ko-

nieczne było utworzenie komórki zajmującej się ich obsługą administracyjną. W Rybniku jest 45 przedszkoli do których uczęszcza ok. 4 tys. dzieci. Rada Miejska postanowiła przejąć halę sportową i basen KWK Chwałowice przy ul. Powstańców na własność miasta, powołała komisję do spraw ośrodka „Signum Magnum” i uchwaliła diety dla radnych na rok 1991 (przewodniczący rady — 800 tys. zł, zastępcy oraz nieetatowi członkowie Zarządu Miasta — 400 tys. zł, przewodniczący komisji — 200 tys. zł, radni — 100 tys. zł miesięcznie). Radni przekazali 3 mln zł ze swoich diet na ośrodek „Signum Magnum”. Pieniądze odebrał rektor ośrodka o. Oskar Puskiewicz. Zarząd Miasta przedstawił wstępny projekt budżetu na rok 1991. Przewiduje się przychody ok. 143,3 mld zł, w czym kwota dotacji ze Skarbu Państwa (tzw. subwencja ogólna) wyniesie 23,5 mld zł. Resztę dochodów uzyska miasto z podatków które mu przysługują. Dyskusja nad podziałem tego budżetu odbędzie się na najbliższej sesji. Rada Miejska przedłużyła prowizorium statutowe do 31 stycznia 1991 roku. Do tego czasu powinien zostać uchwalony nowy statut miasta. Skierowano pismo do Rejonowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego wyjaśniające stanowisko władz miasta w sprawie likwidacji i prywatyzacji tego przedsiębiorstwa.

Posiedzenie Rady Miejskiej zakończyło się uroczystością. Radni śpiewali kolędy oraz składali sobie życzenia świąteczno-noworoczne łamiąc się opłatkiem. (jak)

ŁUDZIE PYTAJĄ, DLACZEGO...?

Nasze miasto zmienia się nie do poznania. Napawa nas to optymizmem. Wprawdzie esteci — pewnie i słusznie — wybrzydzą często na wystrój sklepów, zaniedbane elewacje budynków, rażącą kolorystykę. Krytyka — krytyką, ale nie można tego generalizować. Ogólnie idzie ku lepszemu. Oby tak dalej!

Od szeregu miesięcy życie noticeably przekonuje nas o tym, że świetny biznes robią właściciele nieruchomości. Wśród nich są ci, których budynki mają lokale użytkowe. Im bliżej centrum handlowo-usługowego czy komunikacyjnego, tym lepiej. Trudno zaprzeczyć, że ulica Sobieskiego jest położona idealnie w takim właśnie centrum Rybnika. Tu każdy, nawet najmniejszy lokal, jest na wagę złota. Dlatego co najmniej zdziwienie musi budzić fakt, że w budynku przy ul. Sobieskiego 30 mniejszy sklepik jest od szeregu miesięcy zamknięty, a sklep większy od pewnego czasu straszy „martwą” wystawą i wywieszką informującą o zamknięciu sklepu do końca roku (bez najmniejszego wyjaśnienia przyczyn). Dziwi to tym bardziej, że właścicielami budynku są obrotni handlowcy, a dożywoćnymi użytkownikami większego z lokali są rybniczanie, mający we krwi robienie biznesu.

Dlaczego ten mniejszy sklep jest pusty? Wieść gminna głosi, że cała sprawa ma związek z likwidacją byłego WPHW. Przedsiębiorstwo to dzierżało w tym budynku większy lokal, prowadząc w nim sklep z galanterią skórzaną (dawniej sklep rowerowy). Gdy przedsiębiorstwo dogorywało, pewnej letniej nocy

stała się rzecz dziwna: towar z mniejszego sklepiku „przeniósł się” do lokalu większego, tego po WPHW. Nocną krzątającą właścicieli budynku sąsiedzi obserwowali ze zdziwieniem, gdyż dotąd byli przekonani, że właściciele oddali ten lokal w dożywotnie użytkowanie swym (byłym?) przyjaciółm. Podobno jest między nimi jakiś konflikt formalno-prawny czy też naruszona została etyka zawodowa. Ludzie różnie gadają, ale nie mają to rzecz. Niech całą tę sprawę i powstały konflikt rozstrzygnie zawodowy arbiter. Pytam tylko:

Pusty sklep

dlaczego sklep w budynku przy ul. Sobieskiego 30 jest pusty, dlaczego nie przynosi zysku właścicielom, nie daje podatku miastu, nie służy mieszkańcom?

Czy to może jakieś dziwne fatum, czy może pozagrobowe przekleństwo b. WPHW? Co też ludzie nie wygadują na temat „agonii” tego przedsiębiorstwa, jakie to podobno „cuda” likwidacji WPHW towarzyszyły. Plotka głosi, że na pochówku WPHW biznes robił b. dyrektor, który otrzymał „odprawę” znakomicie ulokował, wykupując kamienicę w rybnickim rynku. Właściwie nie ma o czym mówić. Przy tych cenach i inflacji jakiś niecały miliard to drobnostka! Ludziska to potrafią zrobić z igły widły!

Przypominam sobie sprzed lat podobną nieco sytuację. Kiedy to S. Kania został pierwszym sekretarzem, polecił zinventaryzować szybko swój majątek, żeby mu nie zarzucono, że wzbogacił

się na sekretarzowaniu. Liczono, policzono i wyszło tyle co nic, ileś tam milionów (tych sprzed 10 lat). Prędko porachowaliśmy z żoną, że pracując w dwójkę, nie jedząc ani my ani dzieci, niczego nie kupując do ubrania, nie płacąc czynszu itp. (czyli nie żyjąc) — już po kilkunastu latach moglibyśmy taki skromny sekretarsko-partynny mająteczek uciąć. Sekretarz Kania po — teoretycznej — kilkuletniej głodówce, brzuszkiem miał jak się patrzy i buźkę okrągłątką... (pamiętamy, pamiętamy!). Dyrektor WPHW zarabiał z pewnością o wiele więcej od notabli byłej przewodniczki narodu i dlatego dziś mógłby nie tylko jedną kamienicę, ale i pół rynku wykupić! Cóż wam plotkary i zawistni ludzie do tego? Proszę, bogaćcie się, nikt nie broń, wszystko przed wami!

Myślę jednak, że lepiej ludzkie gadanie raz definitywnie uciąć. Niechby może Urząd Skarbowy i prokuratura przyjrzały się całej sprawie i ogłosiły się w „Gazecie Rybnickiej”, że z rozliczeniami b. WPHW i finansami b. dyrektora tego przedsiębiorstwa jest O.K., czyli wszystko w porządku. Chętnie też dowiem się dlaczego przy ulicy Sobieskiego 30 straszy i denerwuje pusty sklep.

B. NAIWNY

Od Red.: Tekst ten miał ukazać się przed Świętami, ale wypadł z powodu braku miejsca. Dziś już możemy uzupełnić go informacją, że Zarząd Miasta postanowił zwrócić się do Prokuratury Wojewódzkiej o zbadanie prawidłowości transakcji kupna-sprzedaży budynku przy rybnickim Ryнку. Prezydent Miasta wystąpił także do Wojewody Katowickiego z wnioskiem o komunalizację wszystkich budynków w pozostałych w Rybniku po b. WPHW.

Klub Inteligencji Katolickiej

W piątek 14 grudnia, rybnicki Klub Inteligencji Katolickiej, zorganizował spotkanie z ludźmi niepełnosprawnymi. Wszystko rozpoczęło się mszą św., po czym rozpoczęła się część towarzysko-relekcyjna prowadzona przez panią psycholog Marię Piecha. Były rozmowy, indywidualne prezentacje, wreszcie praca w grupach, polegająca na układaniu sentencji z rozsypanych wyrazów czy dopasowywaniu do obrazów wybranych myśli. Była również okazja do zastanowienia się nad czasem, jego przemijaniem, sposobami jego spędzania etc. Gdyby jeszcze frekwencja osób, dla których to spotkanie zorganizowano była większa!

Dodajmy, że przewozem gości zajęli się sami członkowie KIK-u. Najcenniejszą rzeczą jaką udało się gospodarzom spotkania uzyskać była ciepła i naturalna atmosfera. (wack)

*

— Jedenastego stycznia o godz. 17.30 w dolnym kościele oo. Werbistów (Królowej Apostołów), odbędzie się msza święta w intencji członków Klubu Inteligencji Katolickiej, po czym wykład wygłosi dr Stanisław Wencelis na temat: „AIDS — choroba, problem moralny i społeczny”.

— KIK zaprasza również 21 stycznia na godz. 17.30 na spotkanie ekumeniczne z okazji tygodnia modlitw o jedność chrześcijan. Spotkanie to odbędzie się z inicjatywy ewangelików i odbędzie się w ich kościele parafialnym w Rybniku przy ul. Zawadzkiego.

„GR” — dwutygodnikiem

Informujemy naszych czytelników, że od dnia dzisiejszego „GR” będzie ukazywała się jako dwutygodnik.

Porady prawne w „GR”

Już w najbliższy czwartek, 10 stycznia, pierwsze spotkanie naszych Czytelników z prawnikiem! Będzie on udzielał porad w każdy czwartek w godz. od 14.00 do 15.30 w siedzibie redakcji przy ul. Kościuszki 54. Można również w tych samych godzinach dzwonić pod numer 288-25.

Podziękowanie dla kolporterów

Świąteczna „GAZETA RYBNICKA” sprzedawana była nie tylko w kioskach Ruchu, ale również w rybnickich kościołach. Około 900 egzemplarzy trafiło jednak do rąk czytelników trochę nietypową drogą, bo przez kolporterów, a właściwie kolporterki. Były nimi trzy uczennice klasy VII b ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Rybniku, Agnieszka Janosz, Ewa Korepta, Halina Wołowczyk.

Nagrodę — książeczkę za najbardziej pokolorowany obrazek mikołajkowy otrzymuje Szymon Ślusarski, uczeń III klasy SP nr 4 w Leszczynach, zamieszkały w Leszczynach-Czerwionce przy ul. Krupińskiego 10e/7. Prosimy o zgłoszenie się (wraz z mamą) w Redakcji „GR”, ul. Kościuszki 54.



Spotkanie „Gwarków”

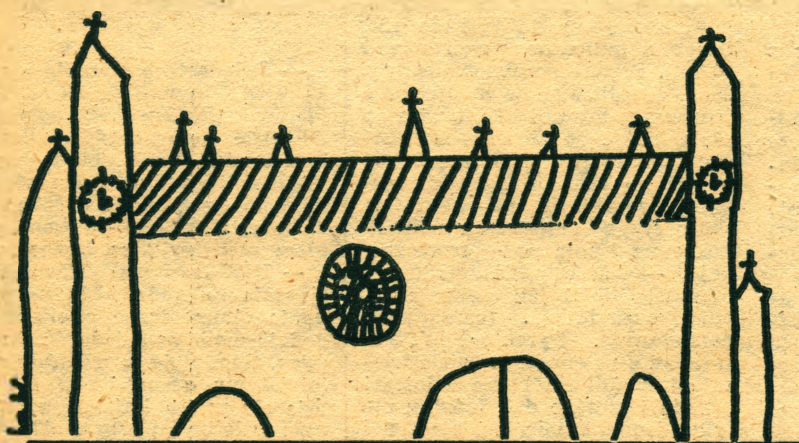
Spotkanie „Gwarków”, jakie odbyło się 1 grudnia ub. roku w kop. „Chwałowice” przyniosło wymierne korzyści również wychowankom Domu Małego Dziecka w Rybniku przy ul. Żorskiej. Wśród uczestników tradycyjnego, górniczego spotkania przeprowadzono kwestę, która przyniosła ponad 2 mln zł. Przeznaczono je na zakup 2 wspianych, kolorowych chodzików oraz owoców cytrusowych. Dar przekazano jeszcze przed świętami.

Na zdjęciu: grupa dzieci wraz z personelem oraz przedstawicielami ofiarodawców, wśród których był naczelny inżynier kop. „Chwałowice” mgr inż. Józef Lindner.

Gazeta

STYCZEŃ

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			



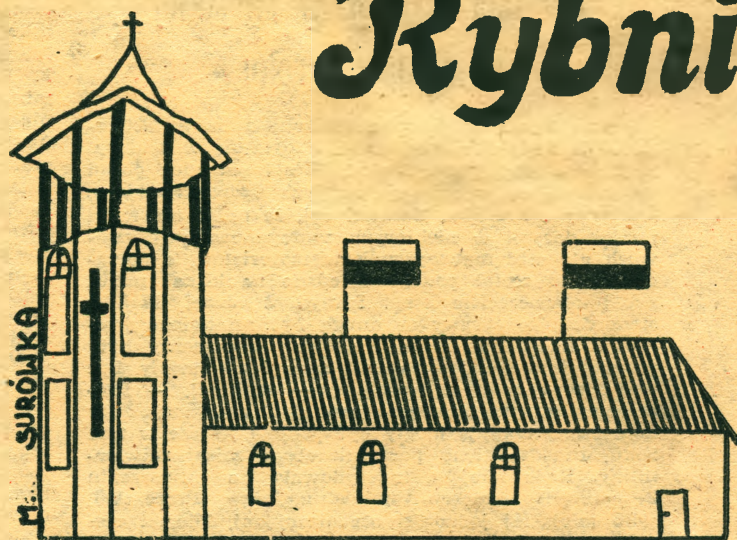
LUTY

P	W	Ś	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28			

MARZEC

P	W	Ś	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Rybnice



KWIECIEŃ

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

MAJ

P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

CZERWIEC

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

cka

R.P. 1991



LIPIEC

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

SIERPIEŃ

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

WRZESIEŃ

P	W	Ś	C	P	S	N
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

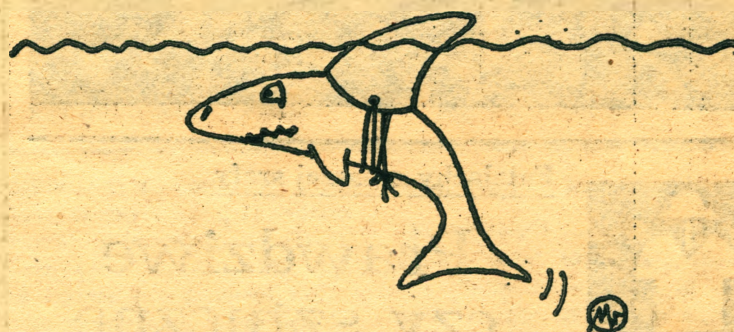


PAŹDZIERNIK

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

LISTOPAD

P	W	Ś	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	



GRUDZIEŃ

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

SŁONIOWATY KLUB

K+M+B1991r.

Okres Bożego Narodzenia, to czas wyjątkowej pracy dla wszystkich ministrantów. Myślę tu oczywiście o chodzeniu po koledzie. Ale samo chodzenie to jeszcze nic, w porównaniu z tym, że w każdym domu trzeba śpiewać koledy. A dorośli często nam zazdroszczą, że możemy tak sobie chodzić od domu do domu i oglądać cudze mieszkania. Ale czy nas, dzieci, obchodzi jak kto ma w domu urządzone? Zazdroszczą nam też włamywacze, którzy chętnie pochodziliby również po

koledzie w celu zapoznania się z mieszkaniem swoich przyszłych ofiar. Moi koledzy zaś są zawsze najbardziej ciekawi, ile pieniędzy nabierałem do skarbonki. One jednak idą w całości do wspólnej ministranckiej kasy, z której później dostajemy trochę na nowe buty, któreśmy sobie zdarli podczas koledowania.

Najdziwniejsze jednak w czasie koledy jest wypisywanie na drzwiach: „K + M + B — 1991 ROK”. Nie każdy wie, że chodzi tu o inicjały imion trzech króli, którzy w dawnych czasach przybyli pokłonić się Dzieciątku do Betlejem. Królowie ci nazywali się Kacper, Melchior i Baltazar. Niektórzy jednak inicjały te tłumaczą: „Kołąda Musi Być”, a nasz kościelny twierdzi z przekonaniem, że skrót ten znaczy: „Każdy Ministrant Buks”.

MAREK

Ten obiekt, który chyba każdy odgadnie, narysował dzisiaj dla Czytelników uczeń klasy VI, Wojciech Kurka.



Zagadka Swego nie znacie

Odpowiedź: Oczywiście, że jest to elektrownia i zalew rybnicki widziany od ulicy Rudzkiej.



Fatalachy z naszej szafy

Prawdziwe czy sztuczne

Pierwsze dni grudnia sypnęły śniegiem i szczypnęły w uszy, i policzki. Przypomniły, że już najwyższy czas włożyć najcieplejszą rzecz, jaką mamy w szafie, a więc futro. Do niedawna ten szczegół garderoby (no, może nie taki szczegół), był symbolem, wraz z mężem w dobrym aucie i pierścionkiem z brylantem, sukcesu życiowego, a już na pewno finansowego, kobiety. Podarujmy sobie dziś męża i pierścionek z brylantem, a skupmy się na futrze.

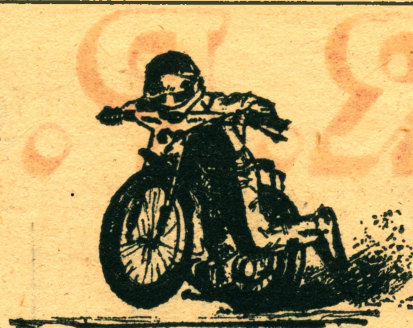
Lobby „zielonych” próbuje wstrząsnąć sumieniami kobiet i przekonać je, że sztuczne futerko jest równie twarzowe, a zdecydowanie tańsze. Domagają się oni zakazu hodowania zwierząt futerkowych, a także uśmiercania dzikich, tylko dla zaspokojenia kobiecej próżności. Przypuszczam, że większość z nas, które futra posiadają, nigdy się nad tym problemem nie zastanawiała. Chwila refleksji musi jednak w nas wzbudzić mieszane uczucia. Może więc nie kupimy nowego, ale stare trzeba donosić...

Kreatorzy mody są chyba specjalnie czuli na krzywdę zwierząt, lansują bowiem z uporem w ostatnich latach sztuczne futerka i płaszcze szyte z „misiowatych” materiałów. Miewają one bardzo wymyślne i oryginalne kroje. Bywają bardzo krótkie i obszerne z wirującymi dolami. Inne są długie prawie do kostek, a prawie wszystkie charakteryzują się obszernymi kołnierzeniami, które płynnie otulają nie tylko szyję, ale i całe ramiona. Często, o czym już wspominałam, miewają supermodne kaptury.

Wiele sławnych gwiazd filmowych i show-businessu demonstracyjnie odrzuciło futra stając się rzecznikami obrony praw zwierząt.

Nosić czy nie nosić? Problem ten musimy rozstrzygnąć we własnym sumieniu.

WRÓŻKA



Żużlowy Serwis Informacyjny

Nowy rok stał się faktem. Już bliżej niż dalej, toteż poniżej zamieszczamy projekt kalendarza rozgrywek pierwszej ligi żużlowej w roku bieżącym.

I runda 1.04. (P)

Stal G. — ROW
Apator — Motor
Falubaz — Unia L.
Unia T. — Polonia

II runda 7.04. (I)

Unia L. — Stal G.
Motor — Falubaz
Unia T. — Apator
Polonia — ROW

III runda 21.04. (I)

Stal G. — Motor
Falubaz — Unia T.
ROW — Unia L.
Apator — Polonia

IV runda 28.04. (N)

Unia T. — Stal G.
Motor — ROW
Apator — Falubaz
Polonia — Unia L.

V runda 12.05. (N)

Stal G. — Apator
Unia L. — Motor
ROW — Unia T.
Falubaz — Polonia

VI runda 30.05. (Cz)

Falubaz — Stal G.
Unia T. — Unia L.
Apator — ROW
Polonia — Motor

VII runda 19.06. (Ś)

Motor — Unia T.
ROW — Falubaz
Unia L. — Apator
Stal G. — Polonia

VIII runda 28.07. (N)

ROW — Stal G.
Motor — Apator
Unia L. — Falubaz
Polonia — Unia T.

IX runda 4.08. (I)

Stal G. — Unia L.
Falubaz — Motor
Apator — Unia T.
ROW — Polonia

X runda 25.08. (N)

Motor — Stal G.
Unia T. — Falubaz
Unia L. — ROW
Polonia — Apator

XI runda 1.09. (N)

Stal G. — Unia T.
ROW — Motor
Falubaz — Apator
Unia L. — Polonia

XII runda 8.09. (N)

Apator — Stal G.
Motor — Unia L.
Unia T. — ROW
Polonia — Falubaz

XIII runda 15.09. (N)

Stal G. — Falubaz
Unia L. — Unia T.
ROW — Apator
Motor — Polonia

XIV runda 22.09. (N)

Unia T. — Motor
Falubaz — ROW
Apator — Unia L.
Polonia — Stal G.

Wyróżnienia dla rybnickiego MOSiR-u

Nagrodę w wysokości 45 mln złotych otrzymał od przewodniczącego Komitetu do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kamieniu. Należący do niego camping zdobył I miejsce w konkursie „Mister Camping '90” w grupie o pojemności do 150 miejsc. Uzyskane pieniądze zostaną przeznaczone na modernizację campingowych sanitariatów — położenie kafelków i wykonanie lastricowej posadzki. Rybnicki MOSiR zdobył też I nagrodę w konkursie „Wzorowa Obsługa Turysty”, przyznana przez Zespół Turystyki Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Jej wręczenie odbyło się 11 grudnia 1990 r. w hotelu „Senator” w Katowicach. W nadchodzących latach ośrodek w Kamieniu będzie gościł uczestników dwóch międzynarodowych imprez. Trzeba więc przygotować się do przyję-

cia wielkiej liczby zagranicznych turystów.

Od 29 maja do 2 czerwca 1991 roku odbędzie się w Kamieniu pod hasłem „Europa bez granic”, Międzynarodowy Zlot Przyjaźni Campingu i Caravaningu. Będzie on próbą generalną przed zaplanowanym na koniec maja 1992 r. „Europa — Rally”. Mające swoją siedzibę w Luksemburgu, europejskie władze caravaningu postanowiły po raz pierwszy przeprowadzić tę ważną imprezę w kraju Europy Wschodniej. Polska Federacja Campingu i Caravaningu wybrała na organizatora ośrodek w Kamieniu ze względu na jego duże osiągnięcia i tradycje. Zarząd Miasta chce wykorzystać pobyt zagranicznych gości do przeprowadzenia targów rzemiosła oraz sprzętu sportowego i caravaningowego. Już teraz poszukiwani są poducenci, którzy wezmą udział w wystawie. (jak)

BARAN

21 marca — 20 kwietnia

Zywiółem Barana jest walka, uwielbia niebezpieczeństwo i ryzyko. Jego silną stroną jest improwizacja, szybkość działania i bojowość. Panna Baran pełna wdzięku i czaru jest również odważna, przedsiębiorcza, aktywna i ruchliwa. Umiejętność szybko podejmowania decyzji sprawi, że rok 1991 będzie dla Baranów dobry pod względem finansowym, szczególnie dla pragnących otworzyć własny interes lub zaangażować się w akcie prywatyzacyjną. Wolne Barany mają szansę na stały związek.

BYK

21 kwietnia — 21 maja

Zainteresowania Byka są na wskroś materialne, a celem jego życia jest przede wszystkim posiadanie, a ponieważ ludzie spod tego znaku mają dużo wytrwałości i trudno ich wyprowadzić z równowagi, nie będą się więc niecierpliwić, że zainwestowane pieniądze nie przynoszą zysku od razu. Będzie więc czas, by zaplanować zakup czegoś cennego, a cenne przedmioty kocha Byk ponad wszystko. Pani Byk, choć sama nie rozumie męskiej skłonności do „skoku w bok”, będzie miała okazję do czegoś podobnego. Czy ją wykorzysta?

BЛИЗНИЕТА

22 maja — 20 czerwca

Bliźniak może interesować się kilkoma zagadnieniami jednocześnie. To pomyśli chwilę o tym, to o tamtym, lecz bieg jego myśli jest raczej powierzchowny. Nudzi go wszystko co stałe. Spokój, jednostajność, brak urozmaicenia, widok stale tych samych twarzy — to śmierć dla Bliźniaka. A ponieważ zanoszą się na pewną stabilizację zawodową, pozostaje pytanie czy Bliźniak to wytrzyma?

RAK

21 czerwca — 22 lipca

Największy wrażliwiec ze wszystkich znaków zodiaku. Nikt tak nie potrafi martwić się na zapas jak Rak, który nie może u-

wierzyć, że nie będzie miał kłopotów. Jest przekonany, że zawsze gdzieś tkwi niebezpieczeństwo. Rok 1991 nie będzie najlepszym rokiem w życiu Raka. Problemy, które czekają wszystkich, on jeszcze wyolbrzymi. Życiowy pesymizm Raka złagodzi trochę sferę uczuciową. Razem z wiernym partnerem przejście trudnej drogi będzie łatwiejsze.

LEW

23 lipca — 22 sierpnia

Lew pracuje tylko tyle ile musi. Wyznaje wcale mądrą i życiową zasadę: spychać robotę na innych. Jest jednak uczciwy i sprawiedliwy, gdy przyjdzie mu rozdzielić pracę wśród swoich podwładnych. W roku, który właśnie się rozpoczął, Lew będzie musiał powściągnąć nieco swój egocentryzm, by nie stracić zaufania partnerów w interesach. W sferze intymnej Lew okaże się prawdziwym królem. Kto mu się oprze?

PANNA

23 sierpnia — 22 września

Najważniejszą cechą Panien, i mężczyzn i kobiet, jest obowiązkowość. Ich sposób rozumowania jest jasny, logiczny, ale w pewnym stopniu ograniczony, bo brak mu podłoża emocjonalnego. Panna jest pilna i sumienna, choć obce są jej wielkie zrywy. Cechy te przyniosą w roku 1991 sukces. Zostanie doceniona mrówcza praca, roztępa i opanowanie. Nie na każdym stanowisku potrzebni są przecież wodzowie. Życiowy partner poczuje satysfakcję, a co za tym idzie, podniesie się temperatura uczuć.

WAGA

23 września — 23 października
Wagi — to ludzie intuicyjnie dążący do harmonii i równowa-

HOROSKOP na cały rok

gi wewnętrznej. Są zwolennikami zgody i pokoju, lecz nie za każdą cenę. Cechuje ich skłonność do rzetelnych kompromisów, są taktowni, wyrobieni towarzysko i dyskretni. Wymarzeni dyplomaci, a w mniejszej skali przedstawiciele władz samorządowych. Rok 1991 to doskonały czas dla Wagi i to w każdej dziedzinie — zawodowej, bo będzie pole do popisu i w prywatnej, bo harmonia nastąpi również w sferze uczuciowej.

SKORPION

23 października — 21 listopada

Skorpion jest wojownikiem. Rzuca się na przeciwnika jak tylko poczuje niebezpieczeństwo, rzuca się również w wir pracy. Jeżeli wyrzuci się celów niskich i swego egoizmu, może zdziałać dużo dobrego. Gorzej, gdy źle wykorzysta swoją energię. Może wtedy być niebezpieczny. Wielką rolę w życiu Skorpiona odgrywa seks, który może być motorem postępowania w wielu sprawach. W tym roku Skorpiony powinny uważać, aby ta ostatnia cecha nie sprowadziła ich na manowce. Zawodowo — szerokie plany jakie lubi snuć Skorpion, bliskie są realizacji.

STRZELEC

22 listopada — 20 grudnia

Zywiółem Strzelców jest aktywność i ruch. Do ich głównych cech należą energia, impulsywność, szybka reakcja, niecierpliwość, ale i łatwowierność i nieprzemysłany sposób postępowania. Są niezależni i łatwi w kontaktach z ludźmi, choć bardzo czule pojęcie honoru może trochę te kontakty utrudnić. Rzutkość Strzelców sprawi, że rok obecny powinni oni zaliczyć do najlepszych w swojej karierze. Małe nieporozumienia rodzinne nie

powinny mieć większego wpływu na życie uczuciowe, wręcz przeciwnie, doda mu trochę pieprzku.

KOZIOROŻEC

21 grudnia — 19 stycznia

Nikt nie jest bardziej zacięty, wytrwały i uparty niż Koziorożec. Nikt nie dąży do celu tak konsekwentnie, cierpliwie i nieustępliwie jak on. Jest jednak introwertykiem, a dzisiaj, żeby zrobić karierę trzeba się odpowiednio zareklamować i zdobyć popularność wśród ludzi. Trochę otwartości i mniej sztywności zdziała cuda, a sprawi to niespodziewana i będąca dla samego Koziorożca zaskoczeniem, romantyczna przystępność.

WODNIK

20 stycznia — 18 lutego

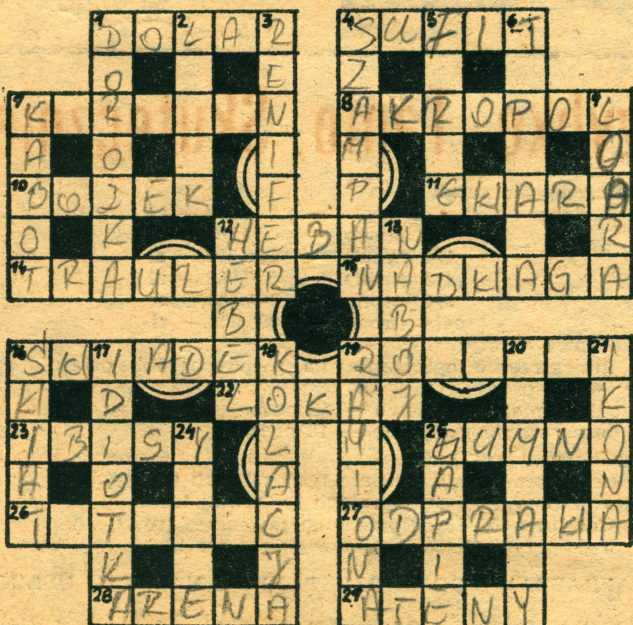
W żadnym innym znaku nie spotykamy tylu poetów, myślicieli i innych ciekawych ludzi. Wodnik ma umysł wynalazcy i czasem spogląda za daleko, co sprawia, że inni go nie rozumieją i traktują jak dziwaka i fantę. Na szczęście Wodnik się tym nie przejmując, nie lubi też przestrzegać tradycyjnych zwyczajów, form i obrzędów. Bywa nieobliczalny jeżeli chodzi o pieniądze. W tym roku musi bardzo uważać, aby finansowa niefrasobliwość nie sprawiła mu kłopotów.

RYBY

19 lutego — 20 marca

Ludzie spod tego znaku idą przez życie niezdeterminowanie, bo dwie rybki w herbie nie mogą jakoś uzgodnić między sobą postępowania. Mają jednak przeczuć, intuicję i instynkt, które najczęściej wiodą Rybki do szczęśliwego końca. Subtelność, czułość i wrażliwość pozwalają Rybom wyczuwać, przeczuwać, kojarzyć ze sobą fakty, zdarzenia, objawy, zjawiska, tam gdzie przeciętny człowiek nie czuje i nie widzi niczego. Marzycielskość i nieśmiałość powoduje, że Ryby są jakby nie z tego świata. Może ten rok, równie nieodgadniony jak one, przyniesie im szczęście?

Krzyżówka nr 20



POZIOMO: 1) z portretem Waszyngtona, 4) zmysł ścian, 7) siedziba „Mazowsza”, 8) w starożytnej Grecji najstarsza część miasta, 10) np. zwierzę będące przedmiotem kultu, 11) mowa niewiązana, 12) to drzewo zwrotnikowe jest używane do wyrobu mebli, 14) większy statek rybacki, 15) kilogramy do zgubienia, 16) widział i zeznaje, 19) „Pana Twardowskiego” utanczył, 22) służący, 23) egipskie boćki, 25) plac w stodołę z twardej ubitej ziemi, 27) warty lub celna, 28) trocinowa scena, 29) stolica Grecji.

PIONOWO: 1) zaczarowana przez Gałczyńskiego, 2) potocznie nazywany bżem, 3) u Laponczyków biega za konia, 4) strzela na 100 lat, 5) wrzątek, 6) dziwny sen, 7) serdak, surdut, 9) nad nią piękne zamki, 12) narzędzie stolarza, 13) może być ślepy, 16) można go nie widzieć poza ukochaną, 17) okrzyk towarzyszący stukaniu palcem w czoło, 18) nie opychaj się nią, a zachowasz linię, 19) obejmujesz nimi najdroższą, 20) instrument muzyczny Jankiela, 21) obraz prawosławny, 24) lewy dopływ Sekwany, 25) gdy cokolwiek się zdarzy, zaraz ich pełno.

HERA

Rozwiązanie krzyżówki nr 18

POZIOMO: 3 — Skoczów, 6 — korek, 8 — całki, 10 — alasz, 12 — ras, 15 — Tatry, 16 — aorta, 18 — Kulka, 20 — pik, 22 — Radek, 24 — warstewka, 28 — ziele, 29 — Inari, 30 — kontrabas, 35 — szala, 37 — Aba, 38 — palec, 39 — Nabab, 40 — ramię, 41 — ule, 43 — korso, 45 — Marek, 46 — Nobel, 47 — agrafka.

PIONOWO: 1 — skoki, 2 — kózka, 4 — córka, 5 — pasta, 7 — Oskar, 9 — kitka, 11 — liryk, 12 — ryp, 13 — sake, 14 — puszcza, 17 — leniuch, 19 — Kreml, 21 — iterb, 23 — Agata, 24 — wek, 25 — Ren, 26 — wab, 27 — ais, 31 — Orbis, 32 — tabu, 33 — Aare, 34 — armia, 36 — anioł, 38 — pępek, 42 — Libia, 44 — Omega, 45 — mleko.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 17 nagrodę — kalendarz wylosowała Gertruda GAWLIK, 44-217 Rybnik, ul. Zielona 4c/9. Prosimy o zgłoszenie się w Redakcji „GR”, ul. Kościuszki 54.



Powrót emigranta

Myśli wierszem wyrażone

WUJASZEK

Zapytała mnie raz Ewa:
„Jak wujaszek twój się miewa?”
„Który?” — „No ten co przed laty,
Korzystając z wolnej chaty,
Na przyjęciu tak się wstawił,
Ze do rana wszystkich bawił
Zarcikami nieskromnymi,
Aluzjami frywolnymi...
Wołał: Pieścić chcę twe ciało!
Wino w głowie mu szumiało...
„Jak mu leci?” pyta Ewa.
„Teraz szumią nad nim drzewa”.

ANDRZEJ OGRODNIK

W okresie świąt Bożego Narodzenia znów zjechało się do nas wielu ekstubylców, tych co to kiedyś wyjechali gdzieś tam w poszukiwaniu lepszego życia. Teraz wracają przy okazji świąt i wakacji i przez jakiś czas żyją tu z nami w dość szczególny sposób na równie szczególnych zasadach.

W tym właśnie czasie byłem świadkiem następującego zdarzenia:

Przedemną w kolejce w jednym ze sklepów warzywno-spożywczych stał około trzydziestoletni mężczyzna, który przyjechał ciut starszym białym „golfem” na zachodniemieckich rejestracjach. Ubrany w dobrze skrojony garnitur i rzucający się w oczy krawat, facet okazał się, rzecz jasna, Polakiem bawiącym tymczasem w swoich rodzinnych stronach. Już czekając na swoją kolejkę, dzielił się z przypadkowymi słuchaczami uwagami dotyczącymi, nieciekawej jego zdaniem sytuacji w Rzeczypospolitej; że to ceny takie a zarobki takie etc. Gdy usłyszał kwotę jaką miał zapłacić za żądane przez siebie towary, zadając tuż przed wyjściem pytanie podał ekspedientce nonszalanckim gestem banknot o nominale 500.000 zł.

Zanim otrzymał resztę, poprosił jeszcze o

dwudziestogroszówkę, na pamiątkę, którą dostrzegł gdzieś na ladzie swoim sokolim wzrokiem, uzbrojonym zapewne w niemieckie szkła kontaktowe. Gdy już otrzymał resztę, przeliczył szybko pieniądze, po czym z ipsis rockefellerowskim gestem włożył między dwie paczki budynku spoczywającego na ladzie... napiwek, jak sądzę, w wysokości stu złotych polskich. Potem nastąpiło wyjście owego dżentelmena ze sklepu pełnego szokowanych ludzi i start białego „golfa” w sposób typowy dla formuły I. Tak poruszyło mnie całe to wydarzenie, że jeszcze przez dłuższy czas szukałem odpowiedzi na dręczące mnie pytania.

Nad czym tak naprawdę ubolewał ów młodzieniec? Nad tym, że rodakom nie wiedzie się jeszcze najlepiej czy też nad faktem, iż Polska przestała być już tanim rajem dla ludzi z Zachodu?

Jak można być tak nietaktownym, by przebywając w pewnej społeczności w charakterze gościa, głośno wyrażać swe niezadowolenie z nie zawsze zrozumiałych powodów?

Wreszcie skoro ktoś taki wraca rzekomo do „swoich”, to czemu, na miły Bóg, zachowuje się jak odmieniec?

A może robi to jeszcze na kimś wrażenie...

Sylwestrowo- Noworoczne dzieci



Osiem rybniczank przywitało Nowy Rok 1991 trochę nietypowo, bona porodówce ze swoimi pociechami przy piersi. W szpitalu przy ulicy Żorskiej w Sylwestra szczęśliwymi matkami zostały: Barbara Grela (syn ur. godz. 2.20), Anna Dubiel (cóрка ur. godz. 11.50), Danuta Czerwińska (syn ur. godz. 12.00), Zofia Bembenek (syn ur. godz. 12.00). Zaś w pierwszym dniu Nowego Roku swoje pociechy urodziły: Wiesława Kuśka (syn ur. godz. 0.05), Aleksandra Pocha (syn ur. godz. 3.55), Bożena Lerch (syn ur. godz. 10.50) i Janina Boroń (cóрка ur. godz. 12.10).

Wiele radości i ciepłości w pierwszych tygodniach życia swoich pociech — życzy rodzicom „GAZETA RYBNICKA”.

Pani

Ewie Kloch

z Chwałowic, która 31 grudnia 1990 roku obchodziła 100. urodziny

— najlepsze życzenia składa

ZARZĄD MIASTA RYBNIKA

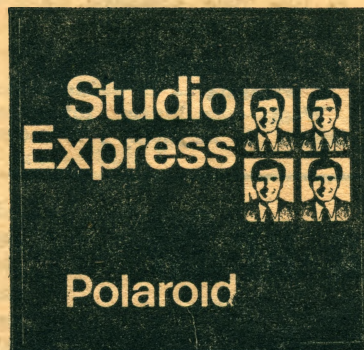


Dwa koncerty



W święto Trzech Króli odbyły się w Rybniku dwa koncerty koled. W kościele ewangelickim śpiewał chór ewangelicki z Wistoty, a w kościele św. Antoniego młodzieżowy zespół Gaudium et Spes.

— Zdjęcia —



ZDJĘCIA do paszportu, dowodu, legitymacji w 3 MINUTY oraz

WSZELKIE USŁUGI
FOTOGRAFICZNE

poleca: Zakład Fotograficzny

B. JEDYNAK

Rybnik, ul. Hallera 2B

(obok sądu)

tel. 24-562

Reklama i ogłoszenia w „GR” Szybko, Tanio, Skutecznie!

- ◀ Chcesz, aby jakaś wiadomość dotarła do mieszkańców ziemi rybnickiej?
- ◀ Masz ochotę korzystnie coś sprzedać czy kupić?
- ◀ Zapraszasz klientów do swojego sklepu lub lokalu?
- ◀ Nie wiesz, jak skutecznie zareklamować swoje wyroby i usługi?

NIC PROSTSZEGO! Skorzystaj z „Gazety Rybnickiej”!

Wystarczy do nas przyjść bądź zatelefonować.

My załatwimy resztę!

Zamieszczamy ogłoszenia i reklamę w różnych formach dziennikarskich, np.: zdjęcia, grafika, wywiad itp., a na zlecenie organizujemy całe kampanie reklamowe.

Punkty przyjmowania ogłoszeń:

- ◀ Rybnik — redakcja „GR”, ul. Kościuszki 54, tel. 288-25

Zapraszamy młodzież do współpracy kolporterskiej! Chcesz zarobić na wakacje — zgłoś się do naszej redakcji. Za każdy sprzedany egzemplarz „Gazety Rybnickiej” kolporter otrzymuje 150 zł. Czekamy!

Konkurencyjne ceny:

1 cm ²	—	2000,— zł
1 słowo	—	1500,— zł
1/4 strony	—	300.000,— zł
1/2 strony	—	550.000,— zł
3/4 strony	—	800.000,— zł
cała strona	—	1.000.000,— zł

Dodatkowe opłaty:

- za umieszczenie ogłoszenia na pierwszej lub ostatniej stronie — 100 proc.
- za ogłoszenie ekspresowe — 50 proc.
- za opracowanie graficzne — 10 proc.

Bonifikaty:

- Za wielokrotne zamieszczanie tych samych ogłoszeń:
- 10 proc. przy 2—5 ogłoszeniach tej samej treści
- 20 proc. przy 5—10 ogłoszeniach tej samej treści
- 30 proc. przy ilości ogłoszeń większej niż 10.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

Nasz adres: Rybnik ul. Kościuszki 54, p. 16, tel. 288-25.